

## Biełaruskaja

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:  
WILNIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).  
Redakcyja adčyniena ad 9 ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —  
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.  
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Dźwie mierki.

Duchoŭnyja ŭłady ŭ našym kraj, jak katalickija, tak i prawasłaŭnyja da swaich wiernych tasujuć dźwie roznyja mierki: adnu da palakoŭ i maskaloŭ, a druhuju da biełaruszoŭ.

Pačniom ad katalikoŭ. Pomnim jašče ŭsie dobra toj hwałt, jaki, kolki hadoŭ tamu, padniaŭ arcyb. Jałbżykoŭski prociŭ biełaruszoŭ-katalikoŭ, zabaraniajučy im čytać „Bieł. Krynicu“ i naležyć da B.Ch.D. Pryčynaj takoha wystupu katalicka-ha arcybiskupa było toje, što naša hazeta i naša arhanizacyja — byccam pašyrajuć komunizm i relihiyny indyferentyzm, relihiynuju roŭnadušnaść. Jakija z nas „kamunisty“ — ab hetym nawat wierab'i na strechach dobra wiedajuć. Pryšyŭ-ža nam katalicki arcybiskup čyrwonuju latku komunizmu tolki za toje, što my rašuča wystupajem u abaronie hramadzka-ekanamičnych prawoŭ našaha narodu, časta biešpatolna pracujučaha na polskich panoŭ i kapitalistych.

## S K A N F I S K A W A N A

Dyk musimo tut śćwierdzić, što nia my pašyrajem komunizm i relihiyny indyferentyzm, a sapraŭdy heta robiać padobnyja wystupieñni duchoŭnaj ŭłady, bo mnohija biełarusy-kataliki, bačacy prypiswaniem nam jaŭnych falšaŭ duchoŭnaj ŭładaj dzieła polskich palityčnych metaŭ, časta skłaniajucca ŭ bok komunizmu i nabirajuć roŭnadušnaści da relihii i da Kaścioła.

Słowam, hetkaj mierkaj miera arcyb. Jałbżykoŭski biełaruszoŭ-katalikoŭ i ich pracu. A da palakoŭ adnak stasuje mierku całkom inšuju. Woś prynamsi niekatoryja fakty. Pad płaščom katalickaści praz ksiandzoŭ i Kaścioł, siarod biełaruskaj moładzi arhanizuje S.M.P. — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej — polskuju čornasociennuju skrajna-nacyjanalistyčnuju arhanizacyju, robiačy hetym biełarusom wialikuju moralnuju kryŭdu. „Ksiandzoŭ biełaruszoŭ pasyłaŭ ŭ polskija parafii, pieraškadzajučy hetak im pracawać dla dabra swajho narodu. Dalej, wilenskaje abšarnickaje „Słowo“ duža časta wystupaje prociŭ planaŭ nawat najwyšejšaj katalickaj ŭłady, a čornasocienny „Dziennik Wileński“, jaki litoškaja hazeta „Viln. Rytojus“ niadaŭna nazwała nieaficyjalnym orhanam arcybiskupskaj Kuryi, mieścicca na adnym padworku z domam raspusty, pad jaki addaŭ za dobruju płatu ŭłasny budynak wydawiec „Dzien. Wilenskaha“. Tymčasam arcyb. Jałbżykoŭski prociŭ usiaho hetaha wystupać ani dumaje, maŭčyć sabie i tolki, bo ŭ jaho inšaja mierka da palakoŭ i inšyja da biełaruszoŭ.

Taksama dźwiurma mierkami karystajecca i duchoŭnaja ŭлада prawasłaŭnaja. Jana tak-ža nieadnolkawa adnosicca da biełaruszoŭ i maskaloŭ: pieršych usio pad šerść hładzić, a druhich ušciaž pa šerści. Prawasłaŭnyja siabry BChD užo aź niekalki razoŭ zwaročwalisia da hetaj ŭłady, pradstaŭlajučy jej i swaje kryŭdy ŭ žyćci relihiynym, i swaje patreby i ŭsio heta nadaremna. Padaŭcom memoryjałaŭ zwyčajna adkazywajecca, što ŭsio, što treba, budzie зроблена, memoryjały kładucca pad sukno, a moža i ŭ koš i pad płaščom Cerkwy dalej adbywajecca samaje hruboje abrusieñnie prawasłaŭnych biełaruszoŭ. Wychodzić tak, jak u bajcy Kryłowa: «а Васька слушаєт да бєт».

Hetkaj dziŭnaj supiarečnaści i nielohičnaści dapuskajucca ŭ nas jak katalickija, tak i prawasłaŭnyja ŭłady. Z natury swajej hetyja ŭłady isnujuć na toje, kab raźwiwać i pahłybleć u kożnym narodzie relihijnaje žyćcio. A tymčasem u nas nia mohuć jany nijak zdebycca na sapraŭdy

## Słaŭnyja Ŭhodki.

(Słuckaje Paŭstaŭnie).

Biełaruskaje Wojska! — Jakoje čaroŭnaje słowa. Pad upływam jaho čaławiek nabiraje nowaj, wialikšaj enerhii ŭ zmahañni z pieraškodami. Pad upływam jaho raście serca, a ŭ hruźcioch zaharajecca mahutny ahoń baračby za Praŭdu, za Bačkaŭščynu.

Tak składałasia, što Biełarusy bolejš ad inšych byli pryhniečany ŭ carskaj Rasiei. U toj čas, kali inšyja karystali z peŭnych palohkaŭ, Biełarusy da 1905 h. nawat knižki nie mahli nadrukawać u rodnaj mowie. Pryšla ŭ Rasiei rewalucyja i ŭsie nacyi pačali twaryć swaje nacyjanalnyja wajskowyja čaści, Biełarusom-ža nawat hetaha prawa nia pryznali maskoŭskija šowinisty nowaj maści. Dziela hetaha choć i mieli my šmat swaich nižejšych i wyšejšych achwiceraŭ, choć i adbywalisia ŭ rasiejaskaj armii mnohaludnyja biełaruskija wajskowyja žezdzy, adnak inicyjatywa twareñnia swaje nacyjanalnej armii, katoraja-b usapraŭdy baraniła prawy i intaresy biełaruskich pracoŭnych huščoŭ, była sparaliżowana.

Dy pamima ŭsiaho Biełarusy słaŭnymi litarami zapisali ŭ historyi heroičnyja dziei 1-šaj Biełaruskaj Bryhady, dziei tymbolš wialikija, kali ŭjawić sabie, što nastupili jany pašla taho, jak bałšawiki musili pad moralnym ciskam aktu 25-ha sakawika abwieścić t. zw. „Biełaruskuju Soc. Rad. Respubliku“ ŭ strašenna akalečanym widzie. Wystupieñnie Słuckaj Bieł. Bryhady, heta wialiki pratest suproć padziełu Biełarusi, suproć twareñnia akalečanych, kurtatych Bieł. Soc. Respublik, twareñnia sposabam hwałtu, napierakor woli ŭsiaho narodu, katory na ŭsienarodnym žezdździe zajawiŭ, što choča bačyć swaju ziamlu wolnaj i zlučanej.

Syny Słuččyny! Wialikija syny swajej pakutnaj Bačkaŭščyny. Wy pieršyja ŭ XX stah. „pazwanili miačami ab šałomy maskoŭskija“, pieršy raz ad niekalkich sot hadoŭ zajawili ab tym, što biełaruskij narod dawoli užo мае ўсялякіх апраўданаў, нia choča być u palažeñni kolonijalnaha biełaha niawolnika. My prysiahajem, što nikoli nie zabudziem Wašaj achwiarnaj krywi, nikoli nie zabudziem tych, „jakija pieršymi pajšli ŭmirać za Bačkaŭščynu“. Waš šlach — puclawodnaja zorka biełaruskaj moładzi. Špicie-ž spakojna bajawyja biełaruskija arły!

16.XI.33.

Małady.

chryścijanskuju biešstaronnaść, stała tasujuć da swaich wiernych dźwie nieadnolkawyja mierki i hetym chryścijanskuju relihiju i moralnaść sapraŭdy hrutoŭna padrywajuć.

Być moža, što jany tak robiać dumajučy, što na „ich wiek durniaŭ chopić“, jak kaža naša pahaworka, ale treba wiedać tak-ža, što na „durniaŭ“ nikoli ličyć nia moźna i što henyja „durni“ ŭ naš čas nadta chutka razumniejuć.

U kożnym wypadku hetkaja palityka da biełaruszoŭ čužackich im nacyjanalna duchoŭnych ŭladaŭ, robić nam strašennuju moralnuju kryŭdu, bo padrywaje pawahu Kaścioła i Carkwy i spyniaje siarod našaha narodu ich tak cennuju dla koźnaha narodu relihijna-moralnuju i kultur-nuju dziejnaść.

Astajecca tolki pažadać, kab narod naš, nia hledziačy na hetkija warunki swajho relihijnaha žyćcia, wytrywaŭ u wiery ajcoŭ swaich, pieramoh pieraškody, wieru henu panižajučyja i stwaryŭ urešcie naležnyja warunki dla jaje naturalnaha raźwiećcia i dla jaje sapraŭdy karysnaj i nieabchodnaj dziejnaści dla duchowaha dabra biełaruskaha narodu. Wierym, što heta prydzie, bo świedamaja praca i zmahañnie ŭsio pieramoža.

## Ab wybarach u samaŭrady.

Naša Redakcyja atrymliwaje karespandencyi z usich kutkoŭ Zach. Biełarusi, padajučyja z miascoŭ wiestki ab žyćci našaha biełaruskaha narodu. Hetymi dniami karespandencyi nadchodzieć pierawaźna ab wybarach u samaŭrady. Dyk woś niekatoryja pa paradku drukujem, zapeŭniajučy, što i ŭsie inšyja karespandencyi naleźna wykarystajem.

REDAKCYJA.

## S k a n f i s k a w a n a

## Kanfiskata.

Nr. 42 „Biełaruskaj Kry-nicy“ z dnla 26 listapada s. h. s k a n f i s k a w a n y.

## S k a n f i s k a w a n a



S k a n f i s k a w a n a

### Z przyczyny kryzysu hetaha jašče nie było. KOŹNY ATRYMAJE BIESPŁATNA



**678 zł.** Puhač Brawning, jaki stralaje z nabojaŭ, Dz R.P. Nr.2334, 50 nabojaŭ (biez dazwołu), chto wypiša ad nas pišmienna z zolata francuskaha hadziŭnik syst. „Ankier”, jaki ani čym nia różnicca ad sapraŭdnaha 18 kerat. zolata, za zł. 678 miesta 30) z 5-ci hadowaj hwarancyjaj, abličany što da minuty z wiečnym škłom, 2 štuki 13 zł., lepšaha hatunku fantazyjny 7,95, 10, 15, z šwicciaščym cyferblatam, strelkami zł. 8,95. 12, 15, kryty Ankier z trama pakryŭkami zł. 12, 15, 17, 25, na ruku damski abo mužski zł. 11, 13, 15, 20. Cepki z francuskaha zolata zł. 1, 2, 4, 5, stałowaja budzilniki 10, 12 zł. Mašynki da stryženja wałasoŭ (z zapasowym hrebieniam) 8,95, 10 zł. Biaz ryzyk. Kali što nie padabajecca — zwaračwajem hrošy. Wysylajem za zaličkaj paštowaj. Za pierasylku płacić pakupščyk. Adrasawać:

Szwajcarska Fabr. Zegarków „Regulator”  
Warszawa  
Leszno 60/BK.

## Z biełaruskaha žyćcia.

Likwidacyja hurtka Biełaruskaha Instytutu Hasp. i Kultury. Administracyjnaja ŭłady dnia 21 XI s. h. zlikwidawali Hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kultury ŭ w. Warakomščynie, Nawahradzkaha paw.

Z wydawieckaj niwy. Hetymi dniami wyšli z duku miesiačnyja časopisi: „Samapomač” Nr. 13 (za m-c listapad 1933 h.) biełaruskaja kooperatywna-haspadarčaja časopiš, „Chryščijanskaja Dumka” Nr. 9 (za m-c listapad 1933 h.) — biełaruskaja katalickaja časopiš. — Wyšla tak-ža z duku ŭ wydawieckim „Chryščijanskaj Dumki” knižyca p. n. „31-šy Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanbres”, jakuju napisaŭ Dr. K. N. Knižyca abymaje 55 bačyn duku i kaštuje tolki 50 hr. — Usio dastać možna ŭ Bieł. Kniharni „PAHONIA”, Wilnia, Zawalnaja 1—1.

Kanfiskata „Šlach Moładzi”. 23.XI s. h. pa zahadu Wilenskaha Haradzkoaha Starasty pa licyja skanfiskawała Nr. 11 časopisi biełaruskaj moładzi „Šlach Moładzi” za m-c listapad s. h.

### Z BIEŁARUSI PAD SAWIETAMI.

Biełarusau wyhaniajuć i z kompartyji. Həzety padajuć, što ŭ Radawaj Biełarusi maškali, palaki i žydy wyhaniajuć biełarusou z kamunistyčnaj partyi, a tym samym i z pasadaŭ. Nia-daŭna tam zrabili „čystku” kompartyji i ŭ žwiazku z hetym „ačystku” siarod paštowych i čyhunačnych rabotnikaŭ. U rezultacie pazbaŭlena pracy i wyhnana na wulicu 200 asob, a ŭ hetym liku 120 biełarusou.

S k a n f i s k a w a n a

## Z Polšcy.

Kasawańnie uradaŭ ziamielnaj reformy. Prezydent Polšcy dnia 27 kastryčnika s. h. wydaŭ dekret, jakim ad dnia 1 studzienia 1934 h. kasujucca ŭsie ŭrady ziamielnaj reformy Usie sprawy datyčajca ziamielnaj reformy pieradajucca ŭładzie administracyjnaj: starastam i wajawodam. Reformy ziamielnaj u Polšcy nie prawodzić. Ciapier užo nawet komasacyja i prywatnaja parcelacyja budzie prawodzićca pry pomačy pałicyi praz administracyjnaja ŭłady.

Biezraboćcie raście. Pawodle statystyki biezraboćnych wa ŭsie Polšcy 18 h. m. naličana 229.672 asoby. Za adzin tolki tydzień lik biezraboćnych pawialičyŭsia na 7.627 asob. A het-ža tolki tyja biezraboćnyja, jakija zarejestrawy ŭ P.U.P.P.. A kolki biezraboćnych nie zarejestrawanych pa małych miastečkach i wioskach? Sapraŭdy, chiba nia mienš, jak zapisanych u P.U.P.P.

Adkryćcio Waršaŭskaha Uniwersytetu. Ministr Aświety daŭ zahad, kab 23 h. m. Waršaŭski Uniwersytet adčynili. Uniwersytet hety byŭ začynieny ŭ žwiazku z studenskimi tam zaburėniami.

Ważnaje dla mnohich. Polšč dahawaryłasia z bałšawikami, što polskija hramadźanie mo- huć dastać z sawieckich archiwaŭ zložanyja tam dakumanty: metryki, pašwiedčańni školnyja, dakumanty ziamielnyja i h. d. A płata za hetkuju wypisku ad 45 da 100 zł. Dakumanty inwalidz kija buduć wydawacca biaspłatna. Usie farmalnaści ŭ hetaj sprawie buduć wykonywać polskija konsulaty ŭ SSRR.

### БЕЛАРУС. АДРЫУНЫ КАЛЕНДАР

на 1934 год ужо прадаецца па 60 гр. за экз. з перасылкай—75 гр. Пры закуп ліваньні 10 экз.—па 50 гр., 25 экз.—па 48 гр., 100 экз.—па 45 гр. Кнігарня «Па- юня» Вільня, Завальная 1. Кожны бе- лафус купляе календар беларускі.

### Keturakis.

## Ameryka ŭ lažni.

Kamedyja ŭ troch dziejach.

Z litoŭskaj mowy pierakłaŭ

St. Marcinkievič.

(Praciah. hl. „Bieł. Krynicu” Nr. 41).

Agata. Ja jamu wočy wyluplu... ja jaho sabakami wyckuju, chaj tolki jon pakažacca—toj niedareka!

Wincuk. Tabie, Agatka, tolki tak zdajec- ca, a jak bačka i matka ŭhaworuć ciabie, to pa troch tydniah užo ty, Agatka, u jaho kapciu- roch. Nie, ja z hetkim bačkam inačaj zrabiu-by, ja nie pazwoliu-by tak ciabie ŭ bałota pchać dla jaho horla.

Agata. Strach, jak jon mianie ŭpchnieć, damsia ja za nos wadzić! Chaj tolki bačka siudy jaho prywiazdie, to małankaj wylecić praz dźwie- ry! Kab jon nie dačakaŭ swajej šmierci!...

Wincuk. Agatka! tak ci hetak ty zrobiš, a dabra z takim bačkam nia budzie: z usich ba- koŭ daŭhi, pryjedzie kamornik, usio pradašć, i tady choć sabaku abniaušy plačcie. Ci heta nia widać, da čaho tut idzie: chto heta baču tak napiwacca! Nie, ja wiedaŭ-by, što z takim bačkam zrabić: ja jamu z henym krywym takuju pialtu pastawiŭ-by, što jany z dziwu aniamieli-b.

Agata. Dyk što-ž ciapier mnie, Wincu- čok, rabić?

Wincuk. Ja kažu, kab tolki mianie pa- słuchała, to jašče z ich kipciaŭ wyrwałasia-b, a jak nie, to wiedaj, što prapała.

Agata. Nu dyk-ža, budu słuchać, tolki każy skarej. Choć ty, Wincučok, mianie ratuj, ka- li bačka taki.

Wincuk. Siahonnia bačka prywiazie ad hetaha krywindzi za twaju skuru dźwieście dola- raŭ, dyk padcikajsia i capnil

Agata. A pašla?

Wincuk (pakazwaje fatahrafiju). Hladzi, jakaja pania! I ty takaja budzieš dy jašče sto razoŭ piakniejšaja.

Agata. To ŭ Ameryku ŭciać?

Wincuk. A što-ž bolejš budzieš rabić? Tak wypadaje.

Agata. U Ameryku... ja nia wiedaju... Jašče, barani Boža, zlawili-b, nazad pryhnali-b...

Wincuk. Wot čaho jana baicca! A chto ciabie budzie ławić? Praz hranicu piarodziš i bywaj; kažu—na t sabaka nie zabreša!

Agata. Nu dobra, ale jak ja tudy zajdu, nia wiedajučy ani darohi, ani ludziej?

Wincuk (biaručy Agatu za ruki) Agatka! Ci-ž ty mianie nia znaješ: azałaci ty mianie, nia- wiedama što daj mnie... ja ŭsio kinu i pajdu za taboj (abymaje Agatu). Agatačka najmilejšaja, najdaražejšaja! Kab ty wiedała, jak ty mnie da- rahaja, jakaja ty mnie dobraja, jak ty mnie pa- dabaješsia... u ahoń zdajecca skoču-by za ta- boj! .. Kab chacia jašče dobruamu čaławieku, ale takomu Heradu; kab jon nie dačakaŭ! Mnie ka- niec, ci jamu—ja ciabie nie pakinu. Agatačka, tolki starajsia, kab nam jak uciačy ŭ Ameryku: tam ja ciabie na rukach budu nasić, šoukam ubirać; ty tolki mirhnieš, a tabie ŭsio budzie.

Agata. Kali ja bajusia!

Wincuk. Čaho-ž ty bašsia? Nu, čym-ža ja niadobry? Nu, skaży choć adnu reč: čym ja niadobry (hledziačy ŭ wočy Agacie).

Agata (tulačysia da Wincuka). Ci-ž ja na ciabie, Wincučok, što kažu: ty dla mianie ta- ki dobry, taki dobry, što i skazać nie maŭ, ja- ki dobry; ty ad usich dla mianie najlepšy!

Wincuk (dastaje z kišani cukierki i ŭkla- daje Agacie ŭ ruki, u kišeni i za pazuchu). Tak zrobiš, jak ja kazaŭ? A moža ty jašče mnie nia wieryš, to pačakaj — chutka pabačyš sama: pry- jedzie bačka i ty pačuješ, jak jon jaho budzie chwalić; widać začarawaŭ čaławieka dyj bołš ničoha.

Agata. Ach, kab jaho niedačakańnie!

Wincuk. Tolki dziwa, bołš ničoha. A ci ty, Agatka, wiedaješ, hdzie bačka hrošy chawaje, jak kali bolejš maje?

Agata. U swajej skryncy, u kamorcy; a što?

Wincuk. Słuchaj, kali što jakoje, to kab wiedała... Chto tam taki? (hledzić praz wakno). Pryjechaŭ! Bačka pryjechaŭ! Z hrašmi... adrazu

widać, što dastaŭ: hladzi, tolki šmiajecca... ki- wajecca...

Agata. Nu, niaŭžo-ž nie!

Wincuk. Jamu widać dobra pašoŭ torh; nu hdzie-ž: kania, karowu pradaje i baryšy pje, a tut čaławiek dačku, možna skazać, pradaušy, dyj kab nia wypiŭ!

Agata. Im praz baki wyjduć hetyja baryšy!

Wincuk. Idzie sludy, Agatka, ty schawaj- sia ŭ kamorcy, u kucie za wopratkaj i pryhledź, dzie jon pałożyć hrošy. Ty pačuješ, jak jon ab im budzie hawaryć, jak budzie chwalić. Skarej, prychodzie!... (Agata biażyć u kamorku).

Harbuz. (uwachodzie spacieušy, wiesieła ŭšmiachajecca, idzie krychu kiwajučysia). Chaj budzie pachwalony!...

Wincuk. Na wieki wiečna! Nu što, dziadź- ka, dastaŭ? — nie padwiou?

Harbuz. Ani stolki (pakazwaje pazno- hać) A što chłapiec, to druhoja i ŭ šwiecie nia znojdzieš

Wincuk. A ci tak, jak było ŭhaworana?

Harbuz. Tak, usio tak... słowa ŭ słowa: jak zhawaryłsia, tak možna skazać i zrabili... Daj Boža jamu zdaroŭja! Kažu, swojsyn tak nie zrabiu-by. Wincučok! hawaru, ja pakul żyu... Win- cučok! Daj ščaku (całuje Wincuka). Kažu, jaki chłaciec... was abodwych... ja pakul żyu... (całuje).

Wincuk. Užo, dziadźka, mianie tut i nie miašaj; ja tut susimz boku; jon, jak chacieŭ, tak i zrabiu, pry čym ja tut?...

Harbuz. Wincučok! užo kali tolki Boh pamoža, to z im bolejš spraŭ možna mieć... Ka- žu, heta čaławiek — zolata... ja pakul żywu... (Idzie u kamorku i zapiraje. Wincuk, na palcach padyjšoŭ, hladzić praz dziurku. Pa minucie adskakwaje ad dźwiarej i pracuje; Harbuz wy- chodzie, pieramianiŭšy wopratku). Ci užo, Win- cučok, pałudnawali?

Wincuk. O, užo daŭno!

Harbuz. To pajdu i ja... tam trochi hly- nuli, dyk tak piače pad sercam...

Wincuk. To widać dobryja baryšy zrabili?

Harbuz. A što-ž zrobiš, Wincučok: da- staŭšy stolki hrošy... ja zdajecca addaŭ-by jamu ŭsio. (d. b.)



## Z zagranicy.

**Pryznańnie Sawietaŭ Zluč. Štatami Ameryki i pahroza wajny miż Sawietami i Japonijaj.** Zlučanyja Štaty Ameryki pryznali praŭna (de iure) komunistyčny ŭrad u Rasiei. Hety fakt dla bałšawikoŭ maŭe wialikaje palityčnaje značeńnie. Henaje niby parazumieńnie buržuaznaj Ameryki z praleatarskaj Rasiejaj nastupiła nie prypadkowa i nie dziela taho, što adny druhich pryznali za praŭnych haspadaroŭ u swaich krajach, a dziela taho, što adnym i druhim stała hroznaj na Dalokim Uščodzie Japonija. Treba wiedać, što na Dalokim Uščodzie Zluč. Štaty Ameryki i Rasieja majuć swaje wializarnyje interesy; a ich tam uściłaż zahułšaje i ŭ kancy adtul wypichaje Japonija. Dyk woś heta i jość najhałaŭniejšy wuziel sawiecka-amerykanskaj pryjaźni. Adnak heta nia strymliwaje razhonu Japonii na Dalokim Uščodzie, bo hety japonski razhon, jaki wyhanijaje adtul Ameryku i Rasieju, nia jość kaprysam taho ci inšaha palityka, ale żyćciowaj sprawaj japonskaha narodu. A dziela hetaha i pałažennje na Dalokim Uščodzie stanowicca što raz paważniejšym i hraźniejšym.

Apošnimi dniami palityčnyja kruhi ŭ Kitaju pačali trebawać ad swaich uładaŭ usiłeńnia abarony kraju, bo pawodle ich ćwierdžańnia, niama nijakaha sumniwu, što pryznańnie Amerykaj Sawietaŭ de iure wykliča nawat skora japonska-sawieckuju wajnu, jakaja tak-ža, jak i wajna ŭ 1904 h. budzie adbywacca na kitajskaj ziamli.

U wypadku bałšawicka-japonskaj wajny, peŭniež nie astaniecca neŭtralnaj Ameryka, interesy jakoj na Dalokim Uščodzie mocna zahrožany Japonijaj. Ab hetym paćwiardžajuć i hetyja woś wiestki: Japonskija palityčnyja kruhi ćwierdžiać, što Ameryka ŭžo pamahaje bałšawikom ukraplaccy ŭ Władawastoku — pasyłaŭe tudy swoj flot, jaki maŭe achrańnić sawieckija handlowyja karabli. Słowam, na Dalokim Uščodzie chmary zhuščajuccy i mocna hraziać wajennymi hrymotami.

**Upadok socyjalizmu i komunizmu ŭ Hišpanii.** Hetymi dniami adbyliša ŭ Hišpanii parlamenckija wybory. Na 242 mandaty, komunisty atrymali tolki 1 mandat. Najbolš zdabyli mandataŭ nacyjanalisty — 92. Rešta — pa trochuzdabyli partyi prawyja i pa krychu bolš za prawych, partyi lewyja. Hišpanskija wybary wyjawili, što i tam raście nacyjanalizm, wyhanijajuć socyjalizm i komunizm.

Treba adznačyć, što pradwybarnaja ahitacyja była wielmi haračaja; nacyjanalisty z kamunistami ŭ časie hałasawańnia zajadła wajawali, używajućy i fizyčnej siły. Jość niešta kala 10 asob zabitych i mnoha ranienych. Pa wybarach usio ŭspakoiłasia.

**Antysemityzm u SSR.** Maskoŭski karespandent „Kur. Warš.“ padaŭe cikawyja wiestki ab antysemityzmie ŭ SSR. Jon piša, što bałšawiki ŭ Sawieckaj Bielarusi i ŭ Saw. Ukrainie adročyli baračbu z nacyjanalnym woraham ślacham razrywu z bielaruskaj i ukrainskaj separatystyčnaj intelihiencyjaj. Ale zmahacca bałšawikom z antysemityzmam u SSR. usioroŭna dawoli trudna, bo jon ŭžo hlyboka zakaraniŭsia ŭwa ŭsie ślaŭ narodu. Bałšawiki bajacca nawat pišać u hazetach ab padziejach u Niamieččynie, kab nie pawučać miascowych antysemitaŭ. Ciapier bałšawiki bajacca ŭžo naznačać na ŭradawyja stanowišcy żydoŭ, kab nie dražnić proletarijat. Ale heta nie ratuje pałažennja, bo ŭsim wiedama, što wyšejšyja kiraŭničyja stanowišcy zajmajuć żydy; kiraŭnik palityčnaha addzielu ŭ armii Homernik — żyd. U G.P.U. za plačyma palaka Mienžynskaha staić żyd — Jagoda. U hieneralnym sekretaryacie kompartyji fihura żyda Kahanowiča tajna pačynaje zasłańać užo samoha Stalina. Heta ŭsio wyklikaje niezdawaleńnie siarod rabotnikaŭ i nawat siarod kamunistaŭ. Dziela hetaha i šyrycca antysemityzm.

## Z kraju.

**Napad waŭkoŭ.** U nočy z 21 na 22 h.m. kala Rakawa, Maładečanskaha paw. na darozie napali na prajaždžajučaha Ch. Lewina waŭki. Koń, uciakajućy ad waŭkoŭ, wykinoŭ z wozu Ch. Lewina, na katoraha napali waŭki i byli-b jaho raždźioršy, kab nie nadjechaŭi žaŭntery pahrańičnaj straży. Žaŭntier metnym strełam zabiŭ adnaho waŭka na miejscy, a rešta žwiaroŭ raźbiehliša ŭ les.

**Abława.** Kala Iwienca hetymi dniami зроблена abława na waŭkoŭ. Zabita 3 waŭki i adnaho waŭčka zławili żywoha.

## KATASTROFA „K. 7“.

Bałšawiki niadaŭna zrabili najbolšy ŭ świecie aeroplan „K.7“. Paprobawaŭ jon palatać i padniaŭsia ŭharu, ale zaraz zwaliŭsia i raźbiŭsia, zabiwajućy ŭ sabie 14 čaławiek, jakija prabawali hety aeroplan u palocie.

## Z Wilni.

**Rasiejskaja kamedyja.** My prywykli da kamedyi, jakuju hraje ŭ nas rasiejskaje duchawienstwa, pakazwajućy swaju „lojalnaść“ da Polšcy, kab lahčej utrymać na bielaruskich ziemiach duch Maskwy. Ale hetym zajmajecca nia tolki duchawienstwa.

Nadowiaćy byli my świadkami, jak rasiejskaja himnazija ŭ Wilni spraŭlała pamiatku niezaležnaści Polšcy. U zwiazku z hetym na Trykryžowaj hary himnazija heta pasadziła dreŭcy. Najbolš śmiešnym jość toje, što ŭ hetym akcie brali ŭdzieł rasiejcy, katorych my bielarusy znamem jašče z daŭnych časow, jak rasiejskich čornasociencaŭ, jakija ab Polšcy i słuhać nie chacieli.

Byŭ na hetaj uračystaści i eparchijalny misijaner a. Rahalskij. Słowam, pićcio „za zdrowje ruskaho flaga“ i wyjaŭleńnie lojalnaści da Polšcy — heta tajna sumleńnia rasiejskich świaščeniikaŭ.

Nia pisali-b my ab hetaj sprawie, kab nia toj fakt, što i ŭ rasiejskaj himnazii wučycca nia mała bielaruskich dziaciej, jakija bačać hetu dwulicowaść i wučacca jaje ad resiejskich pawadyroŭ.

**Čym heta končycca?** My ŭžo pisali anahdaŭ ab wialikim zharšeńni wyklikanym wilenskaj r.-k. arcybiskupskaj Kuryjaj, jakaja wykinoŭla z pad pawietki adnaho z mnohich swaich damoŭ pry Bernardynskim zawułku artystyčnuju pracowniu wiadamaha mastaka skulptora Raf. Jachimowiča — litoŭca. Woś-ža ciapier dawiedwajemsia, što hetaj sprawaj zacikawilasja nawat sudowaja prokuratura, jakaja stawić duchoŭnym uładam ni bolš-ni-mienš jak žniawahu pradmietaŭ relihijnaha kultu. Sprawa ŭ tym, što wykinienyja statui Chrysta-Waładara, Chrysta pad Kryžam i Maci Božaj, duchoŭnyja ŭłady pamiaścili na prachodzie miż publičnym klozetam (ubornaj) i takim-ža śmietnikam.

Prakuror u hetaj sprawie ŭžo prasłuchaŭ samoha aŭtora nazwanych statujaŭ, art. R. Jachimowiča.

## Siamiejnyja nieładny u T. B. A.

Pa Wilni razyšliŭsia čutki, što ŭ T.B.A. paŭstali siamiejnyja nieładny; usia biel.-polskaja sacyja rasswaryłasia miż saboj kala karytca. Nas infarmujuć, što ŭ T.B.A. zrabiliŭsia dwa abozy: Antoni Łuckiewicz, Владимиръ Ивановичъ Самойло i pan Nekando Trepko — heta adna hrupa, a R. Astroŭski i skarynčyki — heta druhaja hrupa. A Kuźma Kruk susim wystupiŭ z T. B. A.

Ab pryčynie hetaha polonofilskaha raścierušeńnia, aficyjalna pakulšto nia wiedama, ale dahadacca lohka; wyšejšaj idei tam nia widać, a ŭsim wiedama, što „sanataraŭ“ dasiul lučyła supolnaje karytca. Dyk i kałatnia paŭstała peŭniež nie za što inšaje, jak tolki za karytca.

Swarka heta bielaruskaj sprawie nie paškodzić, a pamahčy moža, bo paswaranyja „sanatary“ nia buduć mo' hetak škodzić bielaruskaj sprawie, jak škodziłi dahetul.

Dyk u dobry čas!...

p—k.

## Naša Pošta.

Praz niejki čas była spyniena ŭ nas „Naša Pošta“ dziela niastačy miejsca. Adnak waročajem jaje ŭžoŭ, bo nia sposab usim dawać adkazy piśmami. Dyk usim budziem dawać adkazy ŭ „Biel. Krynicy“.

**Karespandentam:** Špaku, W. P. z Budzława, Kar—dašu, Pr-nam z Daniuśawa i Tutejšamu z Šumskaj hminy — dziakujem, drukujem.

**Karespandentam:** Parafijaninu z Pierabrodzia, Z. K. z-pad Dziawieniśak, Tutejšamu z Šarkaŭščyny, Tutejšamu z Opsy, Dziadźku Sciapanu. Dziadźku Haŭryle i W. K. z Turhiei — dziakujem, skarystajem. Nie narakajcie na nas, što skaračajem, bo i sami bačycie, kolki karespandentaŭ pišuć, a hazeta małaja. Pišycie, drukawać zaŭsiody budziem.

**Siabru C.K.—B.Ch.D.** — Żjezd Rady pakulšto nia wyjaśnieny.

**Pušku.** Hetyja sprawy dawoli zawiłyja, treba mieć pad rukami dakumanty, žwiarniečiesia ŭ susiedztwie da adwakata i wyjaśnić sprawu.

**Hazetu ad 1 XII.** budziem pasyłać: Gierusu Al., Kłecu Filipu, Miniču Al., Ginaku Al., Siłapieku Ad., i Nahornamu S.

## Да сябраў Бел. Крэдытнага Каапэратыву ў Вільні.

Беларускі Крэдытны Каапэратыў у Вільні (даўней Беларускі Каапэратыўны Банк у Вільні) гэтым паведамляе сваіх сябраў, што згодна з пастановаю супольнага паседжанья Нагляднае Рады і Управы Т-ва ад 2 лістапада бягучага году і на падставе — 1) Уставы ад 24 сакавіка 1933 г. (Dz. Ust. R. P. № 25, poz. 211) і 2) распараджэньня Міністра Скарбу ад 26 чэрвеня 1933 г. (Dz. Ust. R. P. № 50, poz. 395) Т-ва прыступае да конвэрсыі (або да пераводу на доўгатэрміновыя) пазык сваіх сябраў—земляробаў, выданых да 1 ліпеня 1932 г.

На падставе закону, конвэрсыі падлягаюць тыя пазыкі, на якія даўжнік дасць адпаведнае забясьпечаньне і калі агульная задоўжанасьць даўжніка не перавышае ад 25 да 50 зл. на адзін гэктар зямлі, альбо 50% вартасьці ягонае гаспадаркі.

Не падлягаюць конвэрсыі даўгі да 150 злотых асобаў, маючых да 50 гектараў зямлі, і даўгі да 500 злотых асобаў, маючых ад 50 да 100 гектараў.

Даўгі, падпадаючыя пад успомненае распараджэньне, могуць быць растэрмінаваны да 7 год, пры чым частковая сплата самага доўгу павінна распачацца не раней, як праз 1-2 г.

Апрацэнтаваньне рассрочаных даўгоў вызначае Міністр Скарбу, пры чым на два першыя гады %/о вызначаны ў 6 1/4 % гадавых.

Даўжнікоў, якія маюць права, паводле ўспомненага закону, на рассрочку, Беларускі Крэдытны Каапэратыў у Вільні гэтым заклікае да падпісанья конвэрсыйнай умовы і прапануе ім безадкладна паведаміць Т-ва аб згодзе на конвэрсыю. Па атрыманьні згоды будуць высланы для запаўненьня і падпісанья адпаведных блянкі. Адначасна радзім зараз-жа распачаць захады аб атрыманьні адпаведных фармальных пасьведчаньяў аб усіх іншых даўгох, якія дзе маюць даўжнікі.

Конвэрсыйнай ўмова падлягае зацьверджаньню Конвэрсыйным Камітэтам пры Акцэпцыйным Банку ў Варшаве, і, пасля зацьверджанья, уступае ў сілу ад 1 чысла наступнага пасья яе падпісанья месяца.

Паданьне нязгодных з праўдай дадзеных аб даўгох і стане маемасьці выклікае ануляваньне ці скасаваньне ўмовы і судовую адказнасьць.

Пры гэтым папэрадаем, што калі даўжнік у працягу месяца ад даты атрымання гэтае прапозыкі не адклікнецца, дык праз гэта самае траціць права на атрыманьне палёгак, якія дае конвэрсыя.

Апрача гэтага, згодна з пастановаю супольнага паседжанья Нагляднае Рады і Управы Т-ва ад 20 лістапада г. г., Т-ва згаджаецца на рассрочку на падобных варунках даўгоў сваіх сябраў—земляробаў і ў суме меншай за 150 злотых, але толькі ў тым выпадку, калі сплата доўгу ў сучасных цяжкіх варунках зьяўляецца непасильнай. %/о ад гэтых даўгоў таксама будуць абніжаны да 6 1/4 % гадавых. Палёгку гэтую Т-ва робіць з ўласнага пачыну і ніякіх кампэнсацыяў за гэта ад ураду не атрымлівае.

Асобы, якія захоцуць скарыстаць з гэтае прапозыкі, павінны зараз-жа паведаміць Т-ва для падпісанья ўмовы.

Думаем, што ідучы гэтак далёка на спатканьне сваім сябрам—земляробам Т-ва выяўляе якнайбольш добрае волі дапамагчы ім, а рэшта залежыць ад добрай волі даўжніка.

22.XI.1933 г. Вільня. Вул. Каралеўская 3—8.

Управа Беларускага Крэдытнага Каапэратыву ў Вільні.



# Nr.9. STUDENSKAJA TRYBUNA 26.XI.1933.

## Suproć varožych sił.

Adradziusia bielaruski narod i śmiełaj ru-koj siahnuu pa naležnyja sabie pravy, pa ziamlu, volu, svabodu, pa niezaležnaść. Vusnami svaich pieśniaroŭ daŭno skazaŭ, što „budziem roŭnymi z panami“, „apieki vašaj nam nia treba“, h. zn., što bielarusy nia choćać mieć nijakich nad sa-boju panou, ani spaŭniać ich apiakunčyja zaha-dy. Zadryželi vorahi našaha narodu, pačuŭšy he-ty klič. Ubačyli jany kaniec panavaŭnia nad pad-niavolnaj krainaj. Natužyŭšasja ŭ złości varožaja siła i ŭsimi sposobami ŭdaryła na bielaruskija pracouŭnyja masy, kab zbuntavać, razbić i zahlu-šyć ich vyzvalenčy klič. Varožaja heta siła raz-haniaje kulamiotami ŭ 1918 h. pieršy Usiebiela-ruski Narodny Kanhres, dalej dzielić na čaści našu ziamlu i starajecca prasnuć svaju varožu-ju łapu ŭva usie haliny bielaruskaha žyćcia. Mnoha dzie voreham udałosia dapiac svajho: rezbili i schavali bielaruskija kooperatyvy, u pra-vakatarski sposab padryvali byt našych škol, a dzie nie mahli hetaha zabić, tam staralisia ŭsa-dzić svajho čalavieka, jaki, kali dastavaŭsia na kiraŭničaje stanovišča ŭ škole, nia dbaŭ ab toje, što jaho vučni nia ŭmieli pisarskich znakoŭ sta-vić na svaim miešcy, ale dbaŭ — kab kožny haduniec byŭ polithramatnym. Mnohija z hetych, lišećhodnych, polithramatnych paŭintelihienciu žvichnulisia na ŭsio žyćcio, inšyja abrazumilisia i praklinajuć svaich vučycialoŭ, a ŭsie-ž jany maładyja rasty bielaruskaha narodu, ŭsie jany mahli być karysnymi pracauŭnikami na rodnej nivic.

Nia mienšyja zakusy varožaja siła rabila na bielaruskaje studenstva: ciahnuła, manuła, sulila, pravakavała, napadała, ale ničoha nie pamahło, ahul bielaruskaha studenstva astaŭsia viernym ideałam svajho narodu i zaŭsiody, chto chacieŭ u studenskaje žyćcio ŭkinuć kamień nia-zhody i źniašlić sviatyja narodnyja idealy bie-laruskaha studenstva, atrymlivaŭ adpaviednuju adpravu. Arhanizacyi bielaruskaha studenstva nie zajmajuca palitykaj, a viaduć tolki dziejnaść kulturna-prašvietnuju, navukovuju, vychavaŭčuju, tavaryskuju i t. d., ale ich ideja palityčnaja vy-nikaje z uslaje pasobnae dziejnaści. Usie biela-ruskija arhanizacyi, a asabliva studenskija, dzie-b jany nie byli i jak skromnuju rabotu nie rabili, zaŭsiody ŭ akančalnaj svajej mecie majuć rata-vać bielaruskamu narodu žyćcio, volu i svabodu. Inakš hetyja arhanizacyi nia mieli b racyi bytu.

Jak vorahi našy heta dobra razumiejuc i jak starajuca razbić bielaruskaje studenstva, šviedčyć voś cely rad faktaŭ z historyi Biela-ruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ Vilni. Mižnarodna-ja kabała i „dabradziei“ z Zachadu doŭha bjuc-a, doŭha chodajuca, aŭ u kancy ŭdasca im zdabyć adnaho-dvuch, a to niekalkich pryčilnikaŭ, jakija, pakul siadziać cicha — to dobra, jak za-varušačca, tak i von z radoŭ bielaruskich stu-dentaŭ. U historyi B.S.S. nie adzin raz možna spatkać nastupnyja pastanovy: „Ahulny Schod i t. d. pastanaviu pazbavić siabroŭskich pravoŭ N.N. na praciah“... a to i susim vykinuć z Sa-juzu.

U hetym hodzie varožaja siła chacieła ŭ tavarystva siabroŭ BSS ŭciahnuc svajho prad-staŭnika, kab toj, jak mała kamu znajomy; z-pad ciška staraŭsia zasiejać na hruncie B.S.S. de-strukcyjnyja svaje idei. I reč dziŭnaja, usiak vo-rahi namahalisia na B.S.S.: pravakavali, źnie-slaŭiali, napadali, trucili hazami i kvasemi, ale nikoli nia było, kab pradstaŭnika varožych sił, voreha niezaležnaści bielaruskaha narodu, adva-žyŭsia chto-niebudź z siabroŭ Sajuzu ŭvieści ŭ tavarystva bielaruskaha studenstva.

Ale voś 4.XI. s. h. adbyŭsia ŭ zali B.I.H.I.K. u Vilni vječar i zapazneučaja harbatka siabroŭ B.S.S., i na hetu ŭračystaść pryviała siabroŭka S. A. redaktara „Bieł. Hazety“ — Karpoviča. Reč jasnaja, što vialikaja častka ŭčaŭnikaŭ harbatki zapreestaveła suproć prysutnaści niepažadanych haściej (z Karpovičam byŭ jaho mechanik kol-portežu — Tarasiuk) — i žviarnuŭšasja da siabroŭ Uradu z prapazyцыjaj vyprasić tavaryszoŭ Karpo-viča i Tarasiuka z zali, matyvujucy heta tym, što jany dziejuć na niekaryść pracouŭnych masau

bielaruskaha narodu, praz što jość adzinkami, kampramitujučymi bielaruskaje studenstva. Urad da hetych vyvadaŭ adniošsia pazytyŭna. Pašla hetaha niepažadanyja hości naležna „pieraproša-nya“, apuścili zalu. — Taja samaja siabroŭka A. S. padniała hety incydent na Ahulnym Schodzie Siabroŭ B.S.S. 12.XI. 33. i damahalsia ŭkarać „nacdemaŭ“, jakija skanfuzili Karpoviča (choć sam Karpovič ad Uradu B.S.S. nijakaj satysfak-cyi nie damahaŭsia), pry hetym tak razyšlasia, što vyšla ŭ svajej pramovie z hranic przyvaita-ŭci, za što pavinna była pierad Ahulnym Scho-dam kajacca. Staralsia heta siabroŭka ŭciah-nuc u hety incydent Urad, što byccam jon zaprasiu Karpoviča. Adnak Urad B.S.S. katehoryčna heta-mu zapiarečyŭ. Dyk z čyich zaprosinaŭ skary-staŭ Karpovič z svaim mechanikam, — astałosia niajasnym. Pašla doŭhich razvažanŭiaŭ, Ahulny Schod B.S.S. pastanaviu u hetaj sprave dzie-la jaje palityčnae achvarboŭki, a tak-ža nia majuć nijakich formalnych padstaŭ, žadnych pastanoŭ nia vynosić, a hetym samym zaaprabavać daka-nanaje. Inačaj kažućy — Schod Siabroŭ B.S.S. daŭ naležnuju adpravu Karpoviču za jahonyja palityčnyja tendencyi. — Heta jość drobnaj fakt, ale ŭspaminaju ab im dzieła taho, što jon adbi-važe zakusy i sproby varožych sił z adnaho bo-ku, i stojkaść bielaruskaha studenstva — z dru-hoha boku. A heta wielmi važna.

J.

## Miesiac kooperacyi.

Zakiniŭšasja ad dziesiatka hadoŭ biela-ruskaja kooperatyŭnaja praca apošnim časam pa-čala nadziejna ežyvać i prajaŭlaccia ŭ što-raz nowych formach. Hod tamu nazad zasnavanaja bielaruskaja kooperatyŭna haspaderčaja časopiś „Samapomač“ zhurtavała kala siabie ŭžo hetulki bielaruskich kooperatyŭnych sił, što jany voś ŭžo naładzili ad 1.XII.33 h. korespondencyjny kurs kooperacyi (piśmami), a m-c śniežań s. h. ab-vieścili Miesiacem bielaruskaj kooperacyi. U he-tym časie kožny šviedamy bielarus, a tym bolš bielaruski student apynuŭšysia na vloscy pavi-nien uvažać za svoj abaviazek zaznajomić svaich znajomych, bližejšych i dašlych susiedziaŭ z me-tami i zadeŭniamy kooperacyi. Mahčymaść takoj pracy pradstaŭlajecca asabliva padčas kaladnych vakacyjaŭ.

Technika praviadzieŭnia Miesiaca biela-ruskaj kooperacyi nia jość trudnaj. Treba tolki dob-raj voli, kab u davolna vybrany dzień m-ca śniež-nia — a nia budzie hrecham, kali heta staniecea i ŭ m-cy studzieni — sabrać u adnu chatu razbit-niejšych ludziej, pieradusim moładź, i pračytać im štoś ab istocie kooperacyi, ab jaje zadaŭ-niach i dasiahnieniach u inšych narodaŭ, a pie-radusim ŭ našym Kraju. Na hetkija sabraŭni, kali žbirajuca ŭ chacie tolki ludzi uzajemna znajomyja, nijakich dazvolaŭ nia treba. Biela-ruskaj kooperatyŭnaj literatury šmat jašče nia-ma, ale nieabchodnaja ŭžo jość.

Dyk chaj-ža kožny bielaruski student(-ka), prad vyjezdam damoŭ na kalady, przyzapasicca adpaviednaj literaturaj, sam paznae kooperacyju i sarhanizuje pašla adpaviednyja hutarki ab koope-racyi ŭ svajoj vakolicy.

Pracaj hetaj zaniacca musić kožny biela-ruski intelihienc, bo sprava dabrabytu šyrokich ma-sau sialanskich, heta sprava kožnaha z nas pa-asobku. Kooperacyja niasie ratunek i najblad-niejšym. Treba tolki ŭmieła da jaje padyjšci. Studenstva na toje jość, kab samo ŭšviedamiŭ-šysia kooperatyŭna, niaslo hetu šviedamaść uslu-dy, kudy zmoeža dastacca.

Dyk kožny bielaruski student musić za čas kaladnych feryjaŭ pašyryć dumku kooperatyŭnaje samapomačy, a hdzie heta dumka i šviedamaść ŭžo našpieła — zalažyć kooperatyvy.

Toj, chto choča stała pracavać u koopera-cyi, a nia maje adpaviednaha fachevaha pryha-tavaŭnia, chaj zapišacca zaraz-ža na Zavočny Kurs Kooperacyi pry red. „Samapomačy“, (Po-lackaja 4—10). Tam-ža možna dostać usiakija infarmacyi ab sposabach kooperatyŭnaj pracy.

M. K—ski.

## Chronika.

— Dnia 19.XI. s. h. adbyŭsia ŭ haloŭnym budynku USB. Ahulny Hadavy Schod siabroŭ BSS. u Vilni, jaki ŭšanovaŭ svajej prysutnaścij pavažany p. Prof. Dr. E. Košmider. Jak vyjavi-lasja na schodzie, dziejnaść Uradu i siabroŭ BSS była ŭ minułym akad. hodzie davoli viali-kaja. Chor pry BSS. vydaŭ dva koncerty, sarha-nizavana cely rad pradstaŭleŭniaŭ u Vilni i na vloscy, zladžana try odcyty ŭ Vilni i cely rad na pravincyi. Urad BSS. prymaŭ učasć ŭ ŭračy-stym šviatekavaŭnia 15-ych uhodkaŭ Abvieščanŭnia Niezaležnaści Bielaruskaj Respubliki, 70-ych uhodkaŭ bieł. presy i 50-ci lećcie našych najbol-šych pieśniaroŭ — Kupały i Kołasa, uparadka-vaŭ biblijateku i majemasć BSS., vydavaŭ zapo-mohi patrabujučym siabrom. Usiu pracu ŭstu-pajučaha Uradu BSS. naležna aceniła Rev. Ka-misija i na jaje prapazyцыju dana absolutoryjum z padziakaj za achviarnuju pracu.

Na staršyniu novaha Uradu vybrany kal. Jury Kiepiel, viedamy spartoviec, jaki zdabyŭ nie-adnu naharodu ŭ Polšcy i zahranicaj. Hodna ŭvahi i naśladaŭnia, što novavybrany staršy-nia — heta przykladny student bielarus, jaki, bu-dućy nia raz u ciazkich abstavinach materyjalnych, ŭlasnym mazalom zarablaje sabie na kusok chleba, pry hetym zaŭsiody znojdzie čas dla spraŭ bielaruskich hramadzkih i kulturnych.

Na vice-staršyniu vybrany kal. V. Vojtienka, na sekretara V. Tumaš, na skarbniaka kal. A. Tyš-kievič i na haspadara kal. Radziuk. U Rev. Ka-misiju ŭvajašli: kal. kal. Milučanka, Załkind i Bu-rak. Red. „Stud. Tryb.“ žadaje novamu Uradu BSS. pamysnych vynikaŭ u pracy!

— Bielaruski Studenski Sajuz u Berlinie azyviu ŭ apošnich časoch svaju dziejnaść u ki-runku prapahandy bielaruskaj hramadzkej dumki i bielaruskaj historyi pamiž niamieckim studen-stvam. Silnaje ŭražaŭnie zabiła na niamieckuju studenskiju moładź lekcyja adnaho z siabroŭ B. St. S. u B. p. t. „Francišek Skaryna.“ Nie-katoryja studenty — historyki farmalna byli aša-łomlenyja faktam, što bielaruskaja biblija Skar-yny była druhoj u šviecie pašla niamieckaj. Dziejnaść B. St. S. u B. moža być u danym vy-pedku przykładem dla inšych arhanizacyjaŭ i hrup-bielar. studentaŭ za hranicaj. Značėŭnie hetaj pracy acenić historyja.

— Novavybrany Urad BSS. pracuje. Dnia 18.XI. s. h. adbyŭsia ŭ pamieškaŭni BSS. u Vil-ni (Bonifraterska 2—3) literacki vječar, na jakim kal. J. Chvorast pračytaŭ svaju novuju dramu p. t. „Na pierałamie.“ Takija vječary majuć ad-byvacca čaściej.

— Nidzie tak baluča nie adčuvajecta kry-zys, jak u stud. siam'i. Przykladam moža služyć BSS. u Vilni, dzie z przyčyny kryzysu astałosia ŭ chacie bolš 10 siabroŭ, a nowych ustupiła tol-ki 9. Na prapazyцыju Uradu BSS. u svoj čas Bielaruski Nacyjenalny Kamitet stvoriŭ specyjal-nuju komisiju — Styperdyjalny Fond — dzieła žbiraŭnia achviar dla patrabujučych dapiemohi bielaruskich studentaŭ. Ale dzieła taho, što Va-javodztva nie dało dazvolu stała žbirać achviary, a tolki na niekalki niadziel i to poza Vilniaj, Ka-misiju hetu žlikvidavana. Heta sprava sumnaja balučaja i trahičnaja.

— Lektarat bielaruskaj movy na U.S.B. adby-vajecca ŭ suboty ad hadz. 3 da 5 taj. spaŭdnia: adna hadzina historyi literatury i adna hadzina movaznaŭstva. Vykładaje Dr. J. Stankievič. (Ha-łouŭny budynak, zala 7). — Zhodna z novapravie-dzienaj ustavaj ab vyšejšych školach, ab jakoj ŭ svoj čas my pisali, ministar Ašviety skasaŭaŭ bolš 50-ci katedraŭ, u hetym liku skasaŭaŭ tak-sama katedru Neurologii na USB., jakuju ad pa-čatku universytetu (1919h.) viodŭ prof. Dr. St. Vladyčka, daŭhaletni kuratar Bielar. Stud. Saj-u ŭ Vilni i vialiki przyjaciel bielaruskaj stud. moładzi naahul.

— Kurataram Bielar. Stud. Sajuzu ŭ Vilni na 1933—34 h. akad. zhadiŭsia być vysoka pa-važany prof. E. Košmider, jaki laskava apiakujec-ca Sajuzam ŭžo 3-ci hod.

Redakcyjnaja Kolehija „Studenskaj Trybuny“ — ŭskładzle kal. kal. : M. Tatarynovičanka, J. Šutovič i J. Malecki  
Sekretaryjat „Stud. Trybuny“ čynny kožnuju niadzielu miž 11—12 hadz. pry vul. Zavalnaj 1—1.